

BERNARD SYCHTA
—AUTOR WIELKIEGO SŁOWNIKA GWAR KASZUBSKICH

Ks. dr Bernard Sychta urodził się 21III1907r. w Puzdrowie pow. Kartuzy. Do szkoły powszechnej uczęszcza w rodzinnym Puzdrowie, następnie do gimnazjum w Gdańsku. W r. 1920 przenosi się do gimnazjum w Wejherowie. Po zdaniu egzaminu dojrzałości w r. 1928 wstępuje do Seminarium Duchownego w Pelplinie. 17 grudnia 1932 r. otrzymuje święcenia kapłańskie. Przed ostatnią wojną i bezpośrednio po jej zakończeniu pełnił funkcję kapelana Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Kocborowie. W czasie ostatniej wojny ukrywał się przed hitlerowcami w Osiu pow. Świecie. Po zakończeniu działań wojennych studiuje etnografię w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie w r. 1947 uzyskuje doktorat na podstawie pracy: *Materialna kultura ludowa Borów Tucholskich na tle etnografii kaszubskiej i kociewskiej*. Od jesieni r. 1947 zostaje wikariuszem aktualnym Parafii Katedralnej w Pelplinie. Obejmuje również w Seminarium Duchownym wykłady z zakresu psychiatrii duszpasterskiej. W r. 1957 Gdańskie Towarzystwo Naukowe mianuje go swoim członkiem. Papież Jan XXIII w r. 1960 obdarza go godnością tajnego szambelana papieskiego, zaś J. E. Ks. Bp Ordynariusz dr K. J. Kowalski w r. 1964 godnością kanonika gremialnego Kapituły Katedralnej Chelmińskiej. W r. 1969 pelpliński uczonego prosi swego Biskupa o zwolnienie go z obowiązków proboszcza w Pelplinie, by oddać się pasji swego życia — nauce.

WIELKI SŁOWNIK KASZUBSKI

Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej jest dziełem życia Ks. Prałata Bernarda Sychty. Do chwili obecnej otrzymaliśmy pięć tomów tej znakomitej pozycji¹. Jego ukazanie się poprzedziło szereg artykułów tegoż autora.² Pracę nad zbieraniem materiałów do słownika rozpoczął autor już w czasie nauki gimnazjalnej. Przyszły lata okupacji hitlerowskiej. Gromadzone skrętnie przez kilkanaście lat materiały dostały się w ręce gestapo. Zaledwie część z nich ocalała. Począwszy od r. 1950 badacz rozpoczął ponowny trud gromadzenia materiałów prawie od nowa. Poświęcał na ten cel urlopy wypoczynkowe. „Jeździłem od parafii — jak pisze autor — do parafii, gdzie znów chata, stodoła, pole i las razem z jeziorem, do którego doszło jeszcze morze, otwierały mi drogę do zaczarowanego królestwa słów. W tym królestwie czułem się jak w domu”³.

Będąc sam Kaszubą, miał ks. Sychta zadanie ułatwione. Rozmawiał z informatorami w terenie wyłącznie po kaszubsku, co przyczyniało się znakomicie do wytworzenia właściwego nastroju. Ten ostatni ułatwiał również, grywane nie tylko na Kaszubach, jego sztuki sceniczne. „Trzeba było się zbliżyć do tego otoczenia, po prostu mieszać się z nim i współżyć, przysłuchiwać się kilka godzin dziennie lokalnej, rdzennej gwarze, a to mógł mi zapewnić jedynie dłuższy pobyt w danym środowisku”⁴.

Słownik F. Lorentza zawiera w znacznym stopniu materiał wybrany z dotychczasowej literatury kaszubskiej, w tym również ze słowników. Do jego słownika weszło także dużo niemieckich terminów administracyjnych, które nigdy nie miały odpowiedników w kaszubszczyźnie. B. Sychta natomiast włączył do swego słownika tylko te germanizmy, które weszły do podstawowego zasobu wyrazowego gwar kaszubskich. Tenże opiera się wyłącznie na materiale własnym zebrany w terenie. Autor był osobiście we wszystkich zakątkach Kaszub. Dzięki umiejętności zjednywania sobie ludzi uzyskał materiał wyrazowy, do którego niełatwo jest dotrzeć stosując na przykład metodę kwestionariuszową. Uzyskany w ten sposób materiał językowy pochodzi „z pierwszej ręki” i stanowi inwentaryzację czystego słownictwa gwarowego. Ks. Sychta nie korzystał z innych słowników kaszubskich jak również literatury tego regionu.

W słowniku autor posłużył się najnowszą naukową metodą leksykograficzną, polegającą m. in. na gniazdowym układzie haseł według etymologicznego pokrewieństwa wyrazów. W obrębie każdego hasła zgrupował wyrazy rozpoczynając od

¹ *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*. T. 1-5, Wrocław — Warszawa — Kraków 1967-1972.

² *Element morski w kaszubskiej frazeologii*. „Język Polski”. XXXV s. 1-8 (cyt. dalej JP); *Kaszubskie nazwy diabła (wyjątki ze Słownika kaszubskiego)*. JP. XXXVI s. 28-44; *Przezviska u Kaszubów*. JP XXXVI s. 97-108, 205-217; *Geografia wyrazów żartobliwych (na marginesie „Słownika kaszubskiego”)*. JP. XXXVII s. 390; *Twórcze zdolności językowe Kaszubów (na przykładzie synonimów „biedronki”)*. JP. XXXVIII s. 217-220.

³ *Słownik jw.* T. 1 s. XII.

⁴ Tamże s. XII.

derywatów bliższych, a na dalszych kończąc. Na końcu podano indeks wyrazów hasłowych, podhasłowych i ich odmian fonetycznych. Zastosowana pisownia haseł jest zarówno fonologiczna jak i etymologiczna. Ze względów leksykograficznych taka pisownia jest najbardziej właściwa w przeciwieństwie do fonetycznej, którą zastosował Lorentz. Ten ostatni, będąc głównie fonetykiem, nie rozumiał, że celem słownika jest przedstawienie stosunku wyrazów do ich desygnatów.

Słownik gwar kaszubskich tworzy kompendium kaszubskiej kultury ludowej, gdyż ks. Sychta jest dobrze przygotowanym etnografem. Dzieło obfituje w dokładne opisy narzędzi, sprzętu domowego, instrumentów ludowych, strojów, obyczajów itp. Cenny jest także bogaty zbiór przysłów, zagadek, wierszyków, opowiadań, wierzeń i wiedzy ludowej, których tak mało jest w słowniku F. Lorentza. Każde hasło posiada nie tylko wartości językowe, lecz także zawiera bogate wiadomości z zakresu kultury duchowej, społecznej i materialnej Kaszub. Ile tu bogactwa frazeologicznego, humoru i dosadności. Czytając poszczególne hasła ma się wrażenie, że te wyrazy żyją. Informatorzy niczym się nie krępują przed swoim eksploatorem, mówiąc językiem pełnym obrazowości i pomysłowości. Ponadto słownik został wzbogacony przez elementy onomastyczne. Dużo miejsca ks. Sychta poświęcił geografii wyrazowej. Odbicie w słowniku znalazły liczne zbieżności kaszubsko-kociewskie, przy czym autor posługiwał się wyłącznie własnym materiałem z Kociewia. Dla historii słownictwa ważne są zastosowane kwalifikatory chronologiczne, gdzie jeden krzyżyk oznacza, że hasło jest znane tylko najstarszemu pokoleniu, zaś dwa krzyżyki podają hasło zupełnie wymarłe. W ten sposób słownik utrwalił cenne archaizmy leksykalne. F. Lorentz nie wprowadził rozróżnienia na wyrazy dawne i współczesne.

Słowniki kaszubskie mają za sobą już pokaźną historię. Wśród autorów tychże warto wymienić m. in. skromne opracowania F. Cejnowy, A. Hilferdinga, H. Derdowskiego, L. Biskupskiego, G. Pobłockiego i S. Ramuła. Znając wszystkie słabości dotychczasowego dorobku leksykograficznego kaszubszczyzny, B. Sychta zdołał uniknąć błędów swoich poprzedników. Ci ostatni nie oznaczali zupełnie akcentu. Uczony pelpliński wprowadza oznaczenie akcentu zgodnie z jego zróżnicowaniem w dialektach kaszubskich. Jego słownik przewyższa swoją wartością wszystkie dotychczasowe opracowania tego rodzaju razem wzięte, a także góruje nad słownikiem F. Lorentza⁵. F. Lorentz był Niemcem i mówił z Kaszubami po niemiecku. Ks. Sychta zna od dziecka wieś kaszubską i jej życie. Stąd zjawia się w słowniku ks. Sychty obfitość ciekawych i archaicznych słów, o których istnieniu nie tylko w kaszubszczyźnie, ale nawet w zachodniej słowiańszczyźnie nie mieliśmy pojęcia; podaje też mnóstwo nieznanych derywatów od znanych nam nieraz wyrazów podstawowych. Poszczególne hasła posiadają bardzo dużo znaczeń, np. *baba* 25 znaczeń,

⁵ F. Lorentz. *Pomoranisches Wörterbuch*. Bd. 1. A-P. Berlin 1958; por.: B. Sychta ks., Z. Topolińska. *Wokół „Pomoranisches Wörterbuch” F. Lorentza*. „Literatura Ludowa”. 1960 nr 1 s. 76-78.

zaś u Lorentza tylko 10. Innym z licznych szczegółów do ilustracji metody i wartości słownika jest fakt, że ks. Sychta potrafił znaleźć na obszarze samej kaszubszczyzny przeszło 80 synonimów *biedronki*.

Znaczenie słownika ks. Sychty jest ogromne. Świadczą o tym bardzo pochlebne recenzje krajowe⁶ i zagraniczne⁷. Według doc. dr. H. Górnowicza jest to najlepszy słowiański słownik gwarowy⁸. Prof. dr A. Bukowski nazywa słownik Sychty „dziełem bez precedensu w skali nie tylko ogólnopolskiej, ale i światowej. Żadna z gwar w kraju i za granicą nie posiada równie obszernego i wielostronnego opracowania o takim charakterze”⁹. „W słowniku kaszubskim — pisze prof. dr Z. Stieber —

⁶ L. Bądkowski. *Słownik mowy razowej*. „Tygodnik Powszechny”. 6 IX 1970; te nże *Szukać kaszubskiej mowy*. „Życie Literackie”. 8 XII 1968; tenże. *Dzieło jednego człowieka*. „Tygodnik Kulturalny”. 5 X 1969; W. Błaszowski. *Bernard Sychta. Szkic biograficzny w sześćdziesięciolecie urodzin*. „Pomerania”. Biuletyn Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. 1967 nr 2 s. 3-13 (dalej cyt.: Biuletyn ZK-P); E. Breza. *Encyklopedia kultury ludowej Kaszub*. „Dziennik Bałtycki”. 8 IX 1968; tenże. *Kaszubszczyzna w ujęciu atlasowym*. „Dziennik Bałtycki”. 2/3 VIII 1970; tenże. *Ukazał się III tom „Słownika gwar kaszubskich”*. „Dziennik Bałtycki”. 5/6 X 1969; A. Bukowski. *Nowy tom wielkiego dzieła B. Sychty*. „Dziennik Bałtycki”. 23/24 VIII 1970; A. Gostomska. *Słownik gwar kaszubskich Bernarda Sychty*. „Głos Wybrzeża”. 30 III 1967; H. Górnowicz. [rec.] „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”. Prace Pomorzoznawcze. Nr 15:1967 s. 443-448; K. Handtke. [rec.] „Rocznik Sławistyczny”. R. 19:1968 cz. 1 s. 118-120; W. Odyniec. *Pomost między dawnymi a nowymi laty*. „Pomerania” Biuletyn ZK-P 1967 nr 6 s. 42-44; S. Pestka. *Przymierze ze słowem kaszubskim*. „Literary”. 1968 marzec; tenże. *Zwierciadło kaszubszczyzny*. „Literary”. 1970 listopad; tenże. *Od borów po Hel*. „Literary”. 1969 grudzień; H. Popowska-Taborska. *O „Słowniku gwar kaszubskich na tle kultury ludowej” Bernarda Sychty*. „Literatura Ludowa”. 1964 nr 4-6 s. 84-92; tenże. *O słowniku kaszubskim Bernarda Sychty*. JP. XLIII s. 99-101; „Poradnik Językowy”. 1969 nr 2(267)s. 103; L. Roppel. [rec.] „Nautologia”. 1967 nr 3/4 s. 62-63; tenże. *W Pelplinie powstaje wielki słownik kaszubski*. „Kaszebö”. 16/31 XII 1957; tenże. *Wielki Słownik i jego autor*. „Kalendarz Gdański”. 1970 s. 186-188; E. Rzetelska-Feleszko. [rec.]. „Poradnik Językowy”. 1968 nr 2(257) s. 99-101; *Słownik gwar kaszubskich*. „Gromada-Rolnik Polski”. 16 X 1969; D. Żebrowska. *O słowniku gwar kaszubskich B. Sychty*. „Literatura Ludowa”. 1967 nr 1-3 s. 121-122. M. in. o słowniku: Z. Brocki. *Prace językowe dwóch współczesnych pisarzy kaszubskich*. „Życie i Myśl”. 1967 nr 2 s. 148; H. Górnowicz. *Osiągnięcia oraz postulaty badawcze w zakresie dialektologii i onomastyki na Pomorzu (1945-1965)*. „Rocznik Gdański”. T. 24, s. 14-15; W. Kiedrowski. *Książd dr Bernard Sychta*. „Kierunki”. 24 VI 1969; *Nad słownikiem kaszubskim F. Lorentza*. „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”. 1963 nr 8/10 s. 363 i 367; [rec.] „Poradnik Językowy”. 1970 nr 1(276) s. 53; L. Roppel. *Ks. dr B. Sychta — etnograf, dialektolog, pisarz*. „Słowo Powszechnie”. 20 V 1957.

⁷ B. M. *Słownikarz i literat w sutannie*. „Narodowiec”. Francja. 9 V 1970; F. Hinze. [rec.] „Zeitschrift für Slavistik”. Bd. XIV: 1969 H. 1 s. 146-152; tenże. Tamże. Bd. XV: 1970 H. 2 s. 314-315; B. Maciejewski. *Książd-instytucja*. „Avoix Catholique”. 15 XII 1968; F. Mětšk. *Nasi přecěljó mjez Wislu a Slupju*. „Rozhled”. R. 19: 1969 nr 3 s. 106-108; tenże. *Lětopis*. „Jahreschrift des Inst. für Sorbische Volksforsch”. Reihe B 1967 nr 14/2 s. 238; J. Petr. *Kašubskŷ slovník B. Sychty*. „Jazykovědné Aktuality”. Praha 1967 III s. 41-42; tenże. tamże. 1968 s. 15-16; tenże. tamże. 1969 s. 57-58; tenże. *Kašubskŷ slovník B. Sychty*. „Rozhled”. 1967 nr 8 s. 292-294; tenże. *Nový džěl kašubského slovníka B. Sychty*. „Rozhled”. 1968 nr 9 s. 356-357.

⁸ „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”. 1967 nr 15 s. 447.

⁹ Bukowski. *Nowy tom jw*.

zyskuje nauka polska dzieło znakomite"¹⁰. Jest to dzieło jednego człowieka, działającego w pojedynkę, bez środków i ułatwień, jakimi dysponują katedry uniwersyteckie. Ks. Sychta wykonał pracę, którą mógłby się chlubić cały zespół badaczy-językoznawców. Praca ta powstała na marginesie jego obowiązków zawodowych i stanu. Prof. dr. K. Nitsch określił ks. Sychtę jako „najlepszego znawcę wszystkich dialektów kaszubskich"¹¹. Słownik Sychty stanowi przebogatą kopalnię materiału dla literatów kaszubskich, a także ogólnopolskich zajmujących się Kaszubami, morzem i Pomorzem. Jak dotychczas, jest on najbogatszym i najautentyczniejszym zbiorem słownictwa i frazeologii gwar kaszubskich.

Na koniec niech cel, życzenie i wartość słownika określi sam autor: „Pragnąłem wreszcie, aby potoczna kaszubszczyzna zasiłała i odświeżyła płowiejące słownictwo literackie i swą bogatą frazeologią i metaforą wyposażyla niejednen utwór artystyczny w jędrne i plastyczne środki stylizacji. Innymi słowami — życzeniem moim było, aby to, co ludowe mogło stać się narodowe, jak to już nieraz bywało w historii kultury polskiej.

Przede wszystkim jednak oddaję Słownik w Wasze ręce, Najmłodzi Piastunowie mowy kaszubskiej. Od Was bowiem zależy jej los. Mówiąc po kaszubsku uratujecie mowę zawierającą mnóstwo starych, żywych dotąd zabytków języka polskiego. Tej mowie, może nieraz twardej i *žarnové* 'razowej' jak nasz chleb kaszubski, zawdzięcza Polska, że morze śpiewa jej swoją pieśń nieustanną"¹².

Z SYLWETKI LITERACKIEJ

Twórczość literacka ks. Sychty doczekała się już licznych wzmianek lub szerszych omówień w prasie codziennej lub w czasopismach naukowych¹³.

¹⁰ Słownik jw. T. I s. VII.

¹¹ Błaszczkowski; *Bernard Sychta* jw. s. 11.

¹² Słownik jw. T. I s. XXI.

¹³ L. Bądkowski. *Zarys historii literatury kaszubskiej*. Gdańsk 1959 s. 34-35; A. Bukowski. *Folklorystyka Pomorza Gdańskiego po 1945 roku*. „Literatura Ludowa”. 1964 nr 4/6 s. 190-192; Z. Ciesielski. *Teatr polski w Wólwym Mieście Gdańsku 1920-1939*. Gdańsk 1969; K. Derc. *Amatorski ruch teatralny w Wejherowie*. „Pomerania”. Biuletyn ZK-P. 1969 nr 2 s. 51-57; M. Dereżyński. *Kaszubska literatura regionalna*. „Odrodzenie”. 3 II 1946; J. Drzeżdżon. *Ruch regionalny na Kaszubach w latach 1920-1939*. „Pomerania”. Biuletyn ZK-P. 1970 nr 5/6 s. 27-41; tenże. *Spór przechodzący do historii*. „Litery”. 1971 marzec; *Gdańsk literacki. Informator o gdańskim środowisku literackim*. Gdynia 1964 s. 159-162; H. Hinz. *Kaszubi*. „Argumenty”. 29 IX 1968; E. Kamiński. *W sprawie oblicza Kaszubów*. „Kierunki”. 4 X 1964; *Kaszubski teatr ludowy*. „Dziennik Bałtycki”. 28 X 1946; W. Kiedrowski. *Naukowiec i dramaturg*. „Głos Wybrzeża”. 20/21 IV 1968; tenże. *Książd dr Bernard Sychta*. „Kierunki”. 1969 nr 26; Lar. *Uczony, etnograf, dialektolog, kaszubski pisarz ludowy ks. Bernard Sychta*. „Dziennik Bałtycki”. 15 XII 1957; F. Lorentz. *Zarys etnografii kaszubskiej*. Toruń 1934 s. 131; W. Lutosławski. *Kaszubski teatr*. „Dziennik Poznański”. 6 X 1938; F. Manthey ks. *Sto lat Seminarium Duchownego w Pelplinie*. „Orędownik Diecezji Chełmińskiej”. 1949 s. 391-392; F. Mětšk. *Kaszubski spisowacel B. Sychta a Serbja*. „Rozhled”. 1968 nr 3 s. 96-97;

Autor debiutuje mając lat 17 *Szopką kaszubską*, wystawioną w gimnazjum wejherowskim¹⁴. Została ona napisana w literackiej polszczyźnie. W r. 1930 młodzież Gimnazjum Polskiego w Gdańsku wystawiła sztukę *We Gwiōzdkę*, wreszcie *Gwiozdzka ze Gduńska* została zinscenizowana przez młodzież gimnazjum wejherowskiego.¹⁵ Ta ostatnia przyczyniła się nie tylko do ożywienia kaszubskiego ruchu teatralnego, ale rozgłosiła na Kaszubach równocześnie imię Sychty jako pisarza dramatycznego. Ludowe zespoły w Świeciu i Chełmnie w r. 1934 wystawiły po raz pierwszy komedię ks. Sychty *Duchy w klasztorze*, napisaną w gwarze kociewskiej¹⁶. Ks. Sychta jest również autorem utworu scenicznego *Książę bez dzecy*, który odnosi się do księcia

F. Neureiter. *Die Kaschuben*. „Mickiewicz-Blätter”. R. 39: 1968 s. 238; *Nowa pozycja sceniczna Bernarda Sychty*. „Dziennik Bałtycki”. 28/29 III 1959; K. Orska. *Obraz ludu kaszubskiego w dramatach Bernarda Sychty*. Praca magisterska napisana na seminarium historycznoliterackim pod kierunkiem prof. dr. A. Bukowskiego. WSP w Gdańsku 1970; tenże. *Ludowy teatr kaszubski — geneza i droga rozwoju*. „Pomerania”. Biuletyn ZK-P. 1971 nr 5/6 s. 9-26; R. Ostrowska, I. Trojanowska. *Bedecker kaszubski*. Gdynia 1962; *Piewca Kaszub*. „Głos Polski”. Toronto. 15 VII 1965; M. Misiorny. *Pisarze Gdańscy — Informator*. Gdańsk 1969 s. 76-77; W. Pniewski. *Nowy utwór sceniczny B. Sychty*. „Kaszuby”. 24 IV 1937; Rąb. *Bernard Sychta, pisarz, dialektolog i etnograf kaszubski*. „Ilustrowany Kurier Polski”. 1967 nr 13; tenże. *Pisarz, dialektolog i etnograf*. „Dziennik Bałtycki”. 5 IV 1970; tenże. *Czterdziestolecie pracy Bernarda Sychty*. „Ilustrowany Kurier Polski”. 13/14 XII 1964; J. Rąbca. *Ks. Bernard Sychta, pisarz, dialektolog i etnograf kaszubski*. „Za i Przeciw”. 5 III 1967; tenże. *Ks. Bernard Sychta, pisarz, etnograf, dialektolog kaszubski*. „Gość Niedzielny”. 30 IV 1961; L. Roppel. *Krótki rys literatury kaszubskiej do 1939 r.*, „Pomorze Gdańskie”, nr 4. Literatura i Język. Gdańsk 1967 s. 41-42; tenże. *Ks. dr Bernard Sychta, etnograf, dialektolog, pisarz*. „Słowo Powszechne”. 20 V 1957; J. Rompski. *O literaturze kaszubskiej*. „Zrzesz. Kaszöbskò. 12 I 1946; H. Senkowski. *Twórczość ludowa na Kaszubach*. „Wiedza i Życie”. 1953 nr 5 s. 336-339; B. Socha-Borzestowski. *The Kashubs of Pomerania*. „Poland and Germany”. 1959 nr 3/6 July; tenże. *Dorobek kulturalny Kaszub*. „Myśl Polska”. Londyn I VIII 1958; tenże; *Gryf kaszubski wzbija się na nowo do lotu*. „Lud Curitiba”. 7 V 1958; *Ks. dr Bernard Sychta, etnograf i kaszubski pisarz ludowy*. „Słowo na Warmii i Mazurach”. 17/18 XII 1963; *Bernard Sychta, pisarz i etnograf kaszubski*. „Ilustrowany Kurier Polski”. 26 IV 1959; *Sześćdziesięciolecie urodzin etnografa pomorskiego*. „Litery”. 1967 wrzesień; S. Świrko. *Ks. Bernard Sychta — pelpliński pisarz i uczony*. „Literatura Ludowa”. 1959 nr 1-2 s. 39-43; I. Trojanowska. *Propozycja dla Melpomeny*. „Tygodnik Zachodni”. 4 I 1958; *Wielkie Pomorze niekoniecznie w granicach Polski*. „Głos Narodu”. 14 XII 1937; *Wielka encyklopedia powszechna*. PWN. T. 11; *Wielki wieczór regionalny*. „Tygodnik Parafialny”. Świecie 1934 XI; *W pelplińskiej pracowni Bernarda Sychty, pisarza, dialektologa i etnografa kaszubskiego*. „Dziennik Bałtycki”. 20 VI 1959; *W 10-lecie pracy pisarza i etnografa kaszubskiego Bernarda Sychty*. „Dziennik Bałtycki”. 3 III 1965; *Uznanie dla pracy naukowej*. „Za i Przeciw”. 29 IX 1959; E. Zbierska. *Książd, etnograf, pisarz ludowy*. „Tygodnik Powszechny”. 5 VII 1957; *Z działalności Kola Akademików Kaszubów w Kartuzach*. „Kaszuby”. 29 X 1938; D. Żebrowska. *Bernard Sychta jako dramaturg kaszubski*. Praca magisterska wykonana w Katedrze Historii Literatury Polskiej pod kierunkiem prof. dra A. Bukowskiego. WSP w Gdańsku 1965.

¹⁴ Utwór nie ukazał się drukiem.

¹⁵ Drukowana częściowo w „Kłëce”. 1938; [rec.] „Gazeta Kartuska”. 18 II i 21 III 1933; „Gazeta Morska”. 21 II 1933; „Gazeta Kaszubska”. 21 II 1933. Sztuka była grana także w Warszawie, Krakowie i Wilnie.

¹⁶ Nie opublikowana; [rec.] „Dziennik Bydgoski”. 25 XI 1934.

Mestwina II¹⁷. *Hanka sę żeni* napisał ks. Sychta w r. 1935¹⁸. Sztuka doczekała się licznych pozytywnych omówień i recenzji¹⁹. Należy ona do podstawowego repertuaru regionalnych zespołów teatralnych. Za podstawę kompozycyjną posłużył tu obrzęd weselny. Wymowny jest w tej sztuce realizm sceny. W *Hance* odtwarza ks. Sychta autentyczną kulturę ludową Kaszub. Autentyzm utworu, uzyskany przez oparcie się na dogłębnych badaniach etnograficznych, został pogłębiony dzięki zastosowaniu w nim pięknej i soczystej kaszubszczyzny.

Dzếwczę i miedza należy do utworów obyczajowych²⁰. Wartość utworu B. Sychty leży w precyzyjnym uchwyceniu charakteru Kaszubów i wiernym odzwierciedleniu powstałych tutaj stosunków międzyludzkich²¹.

Do dramatów historycznych o niezwykłych walorach ideowych i artystycznych należą: *Spiące uejskue*²², *Budzta spiącech*²³, *Przebudzenie*²⁴ oraz *Ostatnia gwiazdka Mestwina*²⁵. *Spiące uejskue* A. Bukowski nazywa utworem wybitnym²⁶. Liczne recenzje podkreślają ambitne walory tego utworu²⁷. Cały dziesięcioletni nakład *Budzta spiącech* został we wrześniu r. 1939 spalony przez hitlerowców na wejherowskim rynku. Zdecydowały o tym głównie walory patriotyczne utworu. *Przebu-*

¹⁷ Nie opublikowana.

¹⁸ *Hanka sę żeni. Wesele kaszubskie w 5 aktach*. Wejherowo 1937.

¹⁹ A. Bukowski. *Regionalizm kaszubski*. Poznań 1950 s. 339-341; tenże: [rec.] „Dziennik Bydgoski” 29 VIII 1937; J. Drzeżdżon. *Sylwetka literacka Bernarda Sychty*. „Pomerania”. Biuletyn ZK-P. 1970 nr 3/34 s. 13-31; [rec.] „Gazeta Kartuska”. 19 VIII 1937; Z. Kaczmarek. *Hanka sę żeni*. „Słowo Pomorskie”, 30 I 1938; „Kaszuby”. 25 IX 1937; J. Karnowski. „Teki Pomorska”. 1937 s. 128-129; A. Kowalkowski ks. *Kaszubi na scenie*. „Kurier Poznański”. 1939 nr 252; E. Ostachowski. *Wesele kaszubskie*. „Tygodnik Naukowo-Literacki”. 1937; S. Pestka. *Pisarz i etnograf*. „Kaszëbë”. 1961 nr 100; W. Pniewski. [rec.] „Ilustrowany Kurier Codzienny”. Literacko-Naukowy. 25 X 1937; L. Roppel. *Regionalny teatr kaszubski i Bernard Sychta*. „Dziennik Bałtycki”. 24 XII 1946; L. Witkowski. [rec.] „Słowo Pomorskie”. 29 VIII 1937; Wanoga. [rec.] „Zrzesz. Kaszëbskô”. 1937 nr 12; tamże. 1946 1/2,5.

²⁰ S. Bieszk Wanoga. *Bernard Sychta Dzếwczę i miedza*. „Zrzesz. Kaszëbskô”. 1938 nr 5; [rec.] „Chęcë”. 24 X 1945; Drzeżdżon. *Sylwetka jw.* s. 23; J. Karnowski. [rec.] „Kaszuby”. 29 X 1938; [rec.] „Klëka”. 1 VI 1938; „Teki Pomorska”. lipiec-sierpień 1938 s. 144; „Zrzesz. Kaszëbskô”. 22 XI 1945; *Dzếwczę i miedza. Dramat kaszubski w 5 aktach*. Wejherowo 1938.

²¹ Drzeżdżon. *Sylwetka jw.* s. 24.

²² *Spiące uejskue. Dramat kaszubski w 4 odsłonach*. Wejherowo 1937; L. Roppel. *O motywie Spiącego uejska*. „Klëka”. 15 X i 21 XI 1938.

²³ Częściowo opublikowane w „Arkonie” (1946 nr 12) i w „Kaszëbë” (16/31 XII 1957).

²⁴ Częściowo opublikowane w „Arkonie” (1946 nr 8). Dramat po raz pierwszy był grany w r. 1949 w Wejherowie.

²⁵ [rec.] A. Felski. „Robotnik Pomorski”. 1945 nr 187; „Słowo Powszechnie” 1 IV 1959. Sztuka była wystawiana przez zespół dramatyczny Seminarium Duchownego w Pelplinie w latach 1958 i 1970 oraz w Oliwie w r. 1959.

²⁶ A. Bukowski. *Regionalizm jw.* s. 341.

²⁷ S. Bieszk. „Zrzesz. Kaszëbskô”, 1937 nr 6; A. Bukowski. „Teki Pomorska” 1937 s. 31-32; „Dziennik Bydgoski”, 27 VI 1937; „Gazeta Kartuska”. 19 II 1938 i 20 IV 1938; „Kaszuby” 26 VI 1937; „Kurier Poznański” 7 X 1937.

dzenie inscenizowano przed ostatnią wojną i po r. 1945²⁸. *Ostatnią gwiazdkę Mestwina* ks. Sychta napisał w czasie ostatniej wojny²⁹. W r. 1959 ukazała się nowa sztuka sceniczna *Wesele kociewskie*.³⁰

Na czoło w twórczości ks. Sychty wysuwa się motyw patriotyczny. Warto tu przytoczyć urywek z przemówienia autora na premierze *Hanki* w r. 1937 w Kartuzach, które dobitnie uwypukla ten motyw: „Zbudujmy świątynie w sercach naszych dla uczczenia naszych świętości odziedziczonych po naszych «starkach» i ojcach. Weźmy w siebie kaszubską wieś z całą jej dolą i niedolą, weźmy bez krytyki, bez zastrzeżeń, bez urągań. Niech ta ziemia kaszubska będzie w nas, a my w niej. Umiłowanie ziemi rodzimej nie powinno jednak prowadzić do mylnego patriotyzmu zaściankowego, do nienawiści innych ziem i ludów polskich, lecz przeciwnie, powinno nas jak najbardziej łączyć. Pokochajmy, co nam najbliższe, ale Kochajmy i całość: od rodzimej skiby do całej Polski. Kto sercem przyłgnął do miejsca, gdzie stała jego kolebka, kto ukochał kulturę swego regionu, ten pogłębił w sobie poczucie narodowe i poczucie przynależności państwowej. Niech hasłem naszym będzie na wieki: z Polską były Kaszuby i z Polską pozostaną. Kaszubi przy Polsce, a Polska z kaszubami [...]”³¹.

Ścisły związek Kaszub z Polską podkreślany jest niemal we wszystkich utworach scenicznych. W *Spiącem uejsku*, w którym akcja toczy się przed pierwszą wojną światową, autor splótł narastanie świadomości narodowej na Kaszubach z podaniem o budzących się rycerzach Mestwina II. Z tego dramatu wieje ku nam odporność i nieustępliwość ludu kaszubskiego. Do postaci Mestwina nawiązał również autor w sztuce *Ostatnia gwiazdka Mestwina*. Główne postacie dramatu to Mestwin II i Przemysław. Mestwin widząc bezprawie, jakiego dopuszczają się Niemcy na Pomorzu Zachodnim oraz Krzyżacy po prawej stronie Wisły, widzi jedyny ratunek dla Kaszub w połączeniu z resztą ziem polskich. Niejako symbolem tych poczynań ma być pragnienie, by Gryf kaszubski schronił się pod skrzydło Białego Orła. Słowa wprost prorocze w przededniu drugiej wojny światowej przyniósł utwór *Budźta spiącech* dla polskich pobratymców na Pomorzu Zachodnim, prowadząc do odrodzenia i zjednoczenia całego polskiego Pomorza od Odry po Gdańsk i Elbląg³².

Dramaty historyczne sięgają do ważnych wydarzeń z przeszłości Pomorza, ale to nie jest ich jedynym celem. Kostium przeszłości nie przesłania ich aktualności. Krzyżacy, Prusacy i hitlerowcy należą do tego samego ponurego cienia wiszącego nad ziemią pomorską.

²⁸ A. Kowalkowski ks. *Za kulisami Przebudzenia*. „Ilustrowany Kurier Polski” 25/26 I 1948; M. Turwid: [rec.] „Kurier Poznański”. 22 VI 1938.

²⁹ Dramat nie opublikowany.

³⁰ *Wesele kociewskie*. Gdynia 1959; [rec.] R. Binnek ks. „Orędownik Diecezji Chełmińskiej”. 1959 nr 3/4 s. 118-119 (cyt. dalej ODCH): „Kaszëbë”. 1959 nr 5; J. Zamościńska-Kucałowa. JP. 1960 XL s. 48-53. Sztuka była kilkakrotnie grana na Kociewiu, m. in. w Tczewie z okazji 700-lecia miasta, oraz w Pelplinie.

³¹ „Kaszëbë”. 16/31XII1957.

³² „Arkona”. 1946 nr 12.

Jednak najistotniejszą cechą dramatów ks. Sychty, szczególnie historycznych — co trafnie zauważył S. Pestka — jest optymizm, wiara w ostateczne zwycięstwo sprawy polskiej³³. Na ukształtowanie tak zdrowego patriotyzmu kaszubsko-polskiego w mentalności ks. Sychty nie bez wpływu pozostał ojciec autora, któremu *Spiące uejskie* dedykuje: „Ojcu, który pierwszy mówił mi o Polsce, poświęcam”.

Wszystkie utwory ks. Sychty cechuje szczególny realizm sceny. Realia życia codziennego powiązał głęboko z katolicyzmem, który na Kaszubach, szczególnie w czasie zaboru pruskiego, był tak bardzo złączony z polskością. Broniąc religii, bronili równocześnie polskości. Pierwiastkiem religijnym przepojone jest bardzo życie codzienne. Uwydatnia się to szczególnie w zwyczajach związanych z rokiem obrzędowym, np. zwyczaje gwiazdkowe, noworoczne, wielkanocne, żniwne, weselne, pogrzebowe itp. Motyw religijny występuje nie tylko w twórczości literackiej ks. Sychty, lecz należy go także szukać w zwrotach, przysłowiach, legendach i zwyczajach utrwalonych w słowniku kaszubskim.

Duszpasterz w utworach scenicznych ks. Sychty znalazł swoje właściwe miejsce. U niego lud kaszubski szukał porad i wyjaśnień, często także w sprawach pozareligijnych. Polski kapłan na Kaszubach w okresie zaboru był zawsze szermierzem spraw narodowych.

Lud kaszubski gromadzi się tłumnie w określone święta w swoich sanktuariach: Swarzewie, Sianowie i Wejherowie. Szczególnym przywiązaniem darzy Matkę Boską. Znalazło to również swoje odbicie w twórczości literackiej B. Sychty.

Autor *Hanki* uwydatniając pozytywne cechy Kaszubów, jak obowiązkowość, pracowitość, sumienność i wytrwałość, nie omieszczał także napiętnować ich wad. Karcie dawniej modną na Kaszubach procesomanię, wydzieranie ziemi sąsiadom (*Dziewczę i miedza*), rozbrat, separację sąsiedzką i upór. Trzeba jednak zauważyć, że upór miał także decydujące znaczenie jako właściwa postawa przed zalewem niemczyzny i protestantyzmu. Ks. Sychta negatywnie ocenia różnicowanie klasowe, dawniej tak ściśle przestrzegane np. przy zawarciu małżeństwa. Broniąc zdrowej pobożności Kaszubów poddał równocześnie ostrej krytyce przesady i zabobony występuje w życiu codziennym.

POZOSTAŁE PASJE

W *Słowniku gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* splotły się dwie pasje ks. Sychty: językoznawcy i etnografa. Z zakresu etnografii B. Sychta zdobył stopień naukowy doktora³⁴. W zakresie ludoznawstwa posiada już znaczny dorobek³⁵.

³³ „Kaszëbë”. 16 X — 15 XI 1961.

³⁴ Sprawozdanie PAU. 1949 nr 6 s. 370-372.

³⁵ *Miasta, miasteczka i wsie w kaszubskiej literaturze ludowej, wierzeniach i obrzędach*. „Literatura Ludowa”. 1959 nr 1/2 s. 51-62; *Biada Polsce prze Pomorsce*. „Literatura Ludowa”. 1960 nr 4/5 s. 33-34; *Etymologia ludowa kaszubskich nazw miejscowych*. „Onomastica”. 1958 s. 285-287; *Gwiazdka na Kaszubach*. „Kaszëbë”. 16/31 XII 1957; *Symbolika marzeń sennych (wyjątek z pracy: Kultura*

Materiał etnograficzny z kolei we właściwy sposób zużytkował w swojej twórczości literackiej.

Będąc kapelanem Szpitala w Kocborowie zdobył nie tylko doświadczenie w duszpasterstwie psychiatrycznym, lecz również prowadził badania w tym zakresie. Ich owocem jest kilka artykułów.³⁶

Pasją może najmniej znaną B. Sychty jest malarstwo. Jego tematyką jest umiłowana ziemia kaszubska, w szczególności morze. Liczne pejzaże cechuje realizm i subtelny wdzięk, znowu inne odznaczają się liryzmem lub nutą melancholii. Obrazy były prezentowane na wystawie plastyków niezrzeszonych w Gdańsku oraz w r. 1960 na wystawie kaszubskiego malarstwa w Kartuzach, ciesząc się niesłabnącym zainteresowaniem zwiedzających i wdzięczną sympatią krytyki.

Wreszcie warto podkreślić, że ks. Sychta jest również autorem pieśni religijnych śpiewanych przez wiernych. Niektóre zostały wydrukowane. Należy sądzić, że znajdują w przyszłości jeszcze pełniejsze uwzględnienie w śpiewnikach kościelnych.

Patronując Klubowi Studentów Kaszubów w Seminarium Duchownym w Pelplinie, który istnieje już od r. 1908, poszerza jego horyzonty regionalne. Wskazuje nie tylko członkom Klubu, gdziekolwiek będą pracować w duszpasterstwie Diecezji Chełmińskiej, by nawiązywali do pięknych tradycji zwyczajowych danych parafii. W tej roli ks. Sychta przyczynia się do jeszcze głębszej integracji duchowieństwa Diecezji Chełmińskiej.

Zasługi ks. dra Bernarda Sychty są poważne. Jako dramaturg jest twórcą kaszubskiego repertuaru ludowego³⁷. W utworach literackich powiązał katolicyzm z uczuciami patriotycznymi. Uczy miłości do mowy i pięknych tradycji ludu kaszubskiego. Jego *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* stał się wydarzeniem epokowym w europejskiej sławistyce. Ks. B. Sychta potrafił powiązać duszpasterstwo z pracą twórczą. Należy go zaliczyć do wielkiej rodziny księży-naukowców, którzy nie tylko w Diecezji Chełmińskiej posiadają chlubne tradycje. Współcześnie jest najwybit-

ludowa Kociewiaków). „Kaszëbë”. 16/28 II 1958; *Kaszubskie grupy regionalne i lokalne*. „Rocznik Gdański”. T. 17/18 1960 s. 223-249; tamże. *Drobna twórczość ludowa na Kociewiu* s. 325-335; *Kaszubski rok obrzędowy*; *Medycyna i weterynaria ludowa Kaszubów*.

³⁶ *Wolność woli jako zagadnienie przyrodniczo-psychologiczne*. ODCH, 1948 s. 355-398; *Lud a przyroda*. „Przegląd Homiletyczny”. 1931 z. 2 s. 15; *Duszpasterz wobec hysterii*. „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”. 1963 s. 736-744 (cyt. dalej MDCH); *Zagadnienia duszpasterstwa psychiatrycznego*. MDCH, 1938 (osobna odbitka); *Psychoanaliza a sakrament pokuty*. MDCH, 1938 s. 674-676; *Psychiatria duszpasterska*. ODCH, 1947 s. 557-562; *Psychochirurgia*. MDCH, 1950 s. 44-46; *Zadania nowoczesnego duszpasterstwa psychiatrycznego*. ODCH, 1948 s. 196-200; *Psychoterapia* MDCH, 1939 nr 5.

³⁷ Misiorny, *Pisarze jw.* s. 76.

niejszym naukowcem w Diecezji Chełmińskiej. Jego skromna sylwetka, sumienność, koleżeńskość, szczerłość i pogodne usposobienie ułatwiają mu nie tylko nawiązywanie kontaktów z ludźmi twórczymi. Należy się spodziewać, że niespożyta energia twórcza, głęboka wiedza oraz pracowitość pozwolą Ks. Prałatowi Sychcie dokończyć wiele rozpoczętych dzieł, przysparzając chwały Kościołowi Chełmińskiemu i kulturze polskiej, w Jego 65-lecie Urodzin. Ad multos annos!

Opracował ks. Władysław Szulist